

O dwudziestowiecznych związkach retoryki z dydaktyką stylistyki

BARBARA BOGOŁĘBSKA

Nie przedstawiono tutaj uwidocznionego w tytule problemu w sposób wyczerpujący, zasugerowano jedynie zjawisko ciągłości tradycji retorycznej w nauczaniu stylistyki.

Zainteresowanie badawcze tymi zagadnieniami jest logicznym następstwem wyodrębnienia się teorii stylu z retoryki, czego konsekwencją jest znaczny udział problematyki retorycznej w pracach z zakresu stylistyki, podobnie jak uwzględnianie kwestii języka i stylu w publikacjach dotyczących teorii wymowy¹.

W okresie stopniowego zaniku tradycyjnej antycznej teorii wymowy i podejmowania prób krytyki, przypadającym na wiek XIX, retoryka coraz bardziej ograniczała się do przepisów i wzorów stylistycznych. Najściślejszy związek łączył te wzajemnie dopełniające się nauki w zakresie analizy oraz systematyki tropów i figur. Jeszcze u schyłku XIX stulecia określenia „stylistyka” i „retoryka” miały charakter synonimiczny, zwłaszcza tzw. prozaika (stylistyka, teoria prozy), normująca sposób ekspresji językowej w prozie artystycznej. O sytuacji tej pisał Stanisław Mieczysławski w końcu XIX w.: „Badacze nowsi (...) poszli dwiema drogami. Jedni rozszerzali pojęcie retoryki tak daleko, iż obejmowali nią sztukę wyrażania się za pomocą mowy, w najogólniejszym tego słowa znaczeniu, dotyczącą zarówno utworów prozy, jak i poezji. Drudzy natomiast ograniczali retorykę tylko do dzieł prozaicznych, pojmując ją jako teorię prozy, lecz wiąźali z nią i prawidła stylistyczne, aczkolwiek znajdując one swe zastosowanie i w prozie, i w poezji”².

Pierwsze próby oddzielania zakresu badań stylistycznych od teorii wymowy znajdujemy już w XIX-wiecznych stylistykach³.

¹ Retoryka pojmowana jest w pracy jako przedmiot, nie zaś narzędzie badań. Por. ustalenia J. Z. Lichańskiego: *Retoryka jako przedmiot i narzędzie badań literatury staropolskiej* (w: *Problemy literatury staropolskiej*. Pod red. J. Pelca, S. III. Wrocław 1978, s. 233–269.

² *Stylistyka czyli teoria prozy* (w: *Poradnik dla samouków*. Cz. II. Warszawa 1899, s. 37–38.

³ Np. w pracy A. Kudasiwicza, *Stylistyka czyli teoria stylu*. Warszawa 1865. Retoryka utożsamiana była z prozaiką jeszcze w „Listach o wymowie” pióra E. Stępczaka (Poznań 1920).

Początek XX w. przyniósł wyodrębnienie się nowych szkół stylistycznych, a tym samym proces autonomicznego rozwoju tej dyscypliny teoretycznoliterackiej. Stylistykę sytuowano w stosunku do retoryki jako naukę pomocniczą. Jeszcze w latach trzydziestych próbowano rozgraniczać ich zakresy, pozostawiając teorii wymowy naukę mówienia, stylistyce zaś przydzielając naukę pisania. Badacze stylu z kręgu formalizmu uważali, że poetyka i retoryka łącznie tworzą zakres teorii literatury, przy czym retoryce przypisano badanie budowy utworów nieartystycznych⁴. Usiłowali nawet zakreślić wyraźnie granice między poetyką a retoryką, lecz zabieg ten okazał się niemożliwy. Literaturoznawcy zgodnie stwierdzali, ile zawdzięcza analiza stylistyczna — retoryce starożytnej⁵.

Tzw. stylistyce retorycznej — jak można sądzić — odpowiadały koncepcja normatywna i normatywno-psychologiczna w rozwoju stylistyki⁶. Ujęcie normatywne tej dyscypliny sprzyjało bowiem nasileniu elementów retoryki, w związku z czym stylistyka ucząca celowego posługiwania się środkami językowymi dziś jeszcze bywa utożsamiana z retoryką. Juliusz Saloni wyróżnił w retoryce stanowisko normatywne oraz obserwacyjno-opisowe; te poglądy odnieść można także do przeobrażeń w obrębie stylistyki⁷.

Na gruncie dydaktyki retoryka, dawniej wykładana obok stylistyki, również ustąpiła miejsca w programach nauczania tej dyscyplinie teoretycznoliterackiej⁸. Elementem łączącym obie nauki było współwystępowanie aspektu teoretycznego i pragmatycznego; teoria, naśladownictwo

⁴ Por.: B. Tomaszewski, *Teoria literatury. Poetyka*. Przekład pod red. T. Grabowskiego. Poznań 1935; W. Żyrmunskij, *Wstęp do poetyki*. Tłum. J. Kulczycka i F. Siedlecki, Warszawa 1934. Także J. Saloni uważał, że retoryka jest gałęzią teorii literatury (O prozie oratorskiej, „Życie Literackie” 1938, z. 5, s. 169—181).

⁵ Współcześnie reprezentanci tzw. nowej retoryki twierdzą, iż poetyka jest postacią retoryki korzystającej z osiągnięć stylistyki. Zob.: *Rhétorique de la poésie*. Réd. J. Dubois, F. Edeline, J. M. Klinkenberg, P. Minguet. Bruxelles 1977.

⁶ W obręb tej problematyki wprowadza praca: B. Bogolebska, *Kontynuacja normatywizmu w stylistyce szkolnej po 1900 r.*, „Prace Polonistyczne”, ser. XXXVII, 1981, s. 303—326. Współczesny badacz stylu — M. Riffaterre — używa określenia „retoryka normatywna”: *Kryteria analizy stylu (w:) Studia z teorii literatury. Archiwum przekładów „Pamiętnika Literackiego” I*. Pod red. M. Głowińskiego i H. Markiewicz. Wrocław 1977, s. 61—84. „Encyklopedia wiedzy o języku polskim”. Pod red. S. Urbańczyka, Wrocław 1978) utożsamia retorykę ze stylistyką normatywną. Por. także różnice między „stylistyką retoryczną” a „psychologiczną” w ujęciu S. Szobera (Program języka polskiego i jego uzasadnienie, „Przegląd Pedagogiczny” 1917, z. 4—5, s. 242—243).

⁷ Oto jak definiuje te stanowiska: „Przeciwstawieniem przepisów i norm, wskazujących co należy czynić, aby wygłaszać dobre mowy, jest stanowisko obserwacyjno-opisowe. Zaznacza się w nim potraktowanie mowy jak każdego innego zjawiska artystycznego, które rozpatruje się z różnych punktów widzenia” (O prozie oratorskiej..., s. 177).

⁸ Jeszcze w połowie XIX w. retoryka tworzyła odrębny dział programowy obok „Nauki o stylu i o postaciach retorycznych” (Instrukcja do wykładu języka polskiego w gimnazjach i szkołach obwodowych, Ok. 1850),

oraz praktyka były — począwszy od ujęć klasycznych — głównymi środkami, którymi dysponował mówca⁹.

W XX-wiecznych poetykach szkolnych o charakterze normatywnym najdłużej przetrwały ślady dawnych traktatów retorycznych. Wiązało się z tym przyjęcie charakterystycznego dla teorii wymowy aparatu pojęciowego, preferowanie zagadnień słownictwa, typologii stylów, definicji i systematyki figur i tropów oraz nauki o budowie okresów retorycznych (zasady składniowe przynależne mowom). Większości tych stylistyk normatywnych odpowiada charakterystyka XVI- i XVII-wiecznych retoryk szkolnych, pochodząca z pracy Barbary Otwinowskiej: „Wypisywanie całych formuł i przyjmowanie gotowych definicji było jak najbardziej przyjęte w podręcznikowych retorykach szkolnych, ujmujących problemy stylu i inwencji oratorskiej w możliwie najbardziej zwarte reguły, ułożone według określonego schematu, organizującego całą problematykę w skomplikowaną, ale logiczną hierarchię działów i poddziałów. Rozumiane najczęściej jako popularyzacja lub systematyzacja antycznych pism retorycznych, pisanych bardziej luźno, dysertacyjną metodą, podsumowujące niejednokrotnie zawartość kilku takich pism — retoryki renesansowe i postrenesansowe są najczęściej streszczeniem bez ambicji do własnego języka. Osobiste poglądy autora wyrażać się mogą w układzie, w rozbudowaniu poszczególnych partii”¹⁰.

W podręcznikach stylistyki przesunięto akcent nie na „inventio”, lecz „elocutio”, a więc językowy kształt wypowiedzi oraz „dispositio” (genologię, kompozycję). W tych wydawnictwach szkolnych stylistyka była już wiedzą niejako ukonstytuowaną, niezależną od retoryki.

Podręcznikiem najbardziej przypominającym ujęcia retoryczne była wydana na początku XX w. *Stylistyka polska wraz z nauką kompozycji pisarskiej* Piotra Chmielowskiego¹¹. Całość materiału podzielił autor na trzy części, z których pierwsza — „Wysłowienie” — odpowiada pojęciu „elocutio”, zaś dwie pozostałe („Pierwiastki utworów pisarskich”, „Rodzaje prozy i poszczególne jej kształty”) innej z dziedzin retoryki — „dispositio”. Układ ten sugerował już tytuł publikacji. Rozważania na temat wymowy w ścisłym słowa znaczeniu („przemowa właściwa”) opatrzył Chmielowski uwagami o stylu, nawiązującymi do sformułowań starożytnych: „Styl przemowy publicznej musi się odznaczać tak samo jak rozmowa niepospołita żywością, gdyż tym tylko sposobem można obudzić i podtrzymać uwagę słuchaczy, musi następnie w rozumowaniu zachować ścisłość, ażeby trafić do intelektualnej ich zdolności; musi być

⁹ Triadę tę spotykamy np. w pismach: Platona, Arystotelesa, Cyncerona, Plutarcha oraz w traktacie „*Rhetorica ad Herennium*”.

¹⁰ Modele i style prozy w dyskusjach na przełomie XVI i XVII w., Wrocław 1967, s. 134.

¹¹ Warszawa 1903.

uczuciowy, niekiedy namiętny, posługiwać się gdzie można to wzniosłością, to żartem, ironią, humorem, dowcipem, by przemówić do serca, może wreszcie używać okrasz wszelkiej w przenośniach, aby wyobraźnię zająć i za jej pomocą uczynić rozum i serce skłonniejszymi do pewnych postanowień, których wywołanie za cel sobie wzięła przemowa.¹²

Także inni autorzy stylistyki wyodrębniali niejednokrotnie rozdziały poświęcone „krasomówstwu” (oratorstwu)¹³. W odróżnieniu od retoryk uwzględniali w podręcznikach materiał praktyczny do ćwiczeń. Wśród licznych odmian stylu odnaleźć w tych publikacjach można retoryczną triadę stylową: styl prosty, średni (kwiecisty) i górny (wzniosły)¹⁴. Temu podziałowi stylu odpowiadały różne, właściwe poszczególnym odmianom figury retoryczne. Style — w ujęciu podręcznikowym — nie wiązały się już jednak z teorią form gatunkowych. Autorzy charakteryzując je, wskazywali na ich zastosowanie. Jeden z autorów stylistyk — Władysław Kokowski — zwrócił ponadto uwagę na fakt, iż: „niemałą stanowi trudność ściśle przeprowadzenie pomiędzy nimi granicy, a zwłaszcza zachowanie w ich użyciu właściwej miary: — jest to już rzecz większego lub mniejszego talentu i artystycznego smaku autora. W każdym razie przy wyborze stylu, a szczególnie przy zastosowaniu pewnego jego rodzaju do pewnego przedmiotu, trzeba zachowywać dużą ostrożność, żeby uniknąć przesady, żeby stylu prostego nie uczynić zbyt pospolitym, trywialnym, albo wzniosłego — szumnym, napuszonym, nadętym”¹⁵.

Dziedzictwem retoryki było wskazywanie „dobrego” i „pięknego” stylu; według Stefanii Skwarczyńskiej zwyczaj ten — „jest refleksem starożytnym (i po starożytnym) koncepcji jakiegoś absolutnego dobra i piękna zdolnego do inkarnacji w rezultacie ludzkiego działania; w myśl jej dobrego i pięknego styl realizuje zawsze te same zasady”¹⁶.

W podręcznikach stylistyki opisywano służące urozmaiceniu i ożywieniu stylu tzw. zwroty krasomówcze, a wśród nich m.in.: poprawienie się, zamilknięcie (niedomówienie), ustępstwo, wtrącenie, życzenie i wezwanie¹⁷.

¹² Op. cit., s. 292.

¹³ Np. M. Sadowska, *Krótką stylistyką*, Warszawa 1907.

¹⁴ Por. B. Grabowski, *Teoria literatury (stylu, prozy i poezji) do użytku szkolnego i nauki domowej*, Warszawa 1901; W. Kokowski, *Teoria literatury polskiej obejmująca stylistykę, prozaikę i poetykę*, Łódź 1902. Również w *Historii literatury polskiej w XIX do r. 1830* pióra L. Komarnickiego (Warszawa 1917—1924) oraz w cytowanej publikacji J. Saloniego. Określenia trzech stylów wymowy funkcjonują także we współczesnych badaniach stylistycznych (np. N. Frye, J. Paszek).

¹⁵ *Teoria literatury polskiej...*, s. 50.

¹⁶ *Wstęp do nauki o literaturze*. T. 2. Warszawa 1954, s. 189.

¹⁷ Np.: A. Dygasiński, *Wskazówki do ćwiczeń stylistycznych polskich*, Warszawa 1889 (podręcznik ten używany był w szkołach po 1900 r.); C. Bogucka, C. Niewiadomska, *Nauka stylistyki i teorii literatury na przykładach i wzorach*. Wyd. 2, Warszawa 1912; H. Galle, *Stylistyka i teoria literatury*, Warszawa 1903; W. Weychert-Szymanowska, *Stylistyka, teoria prozy i poezji*. Wyd. 2, Warszawa 1901.

W części genologicznej wydawnictw szkolnych z zakresu teorii literatury uwzględniano przykłady i rozbiory przemówień w dziale prozy „zniwalającej”, „oratorskiej”, „rozumowej” (rozumującej), czyli w tzw. prozaice. Wymowę porównywano zwykle z rozprawą. Zwracano przy tym uwagę na to, iż — „proza oratorska odznacza się uczuciem, a nieraz i piękną formą, zbliża się przez to bardzo często do poezji, i tutaj więc zarówno jak gdzie indziej trudno przeprowadzić ścisłą granicę między poezją i prozą”¹⁸. W podręczniku Chmielowskiego poszczególnym rodzajom mów towarzyszył tzw. rozkład, a więc wzorcowa analiza tekstu przemówienia według schematu: wstęp, rozwinięcie, zakończenie i styl.

Prozę krasomówczą powszechnie zaliczano do sztuk pięknych. Wśród ćwiczeń podręcznikowych związanych z wymową pojawiały się polecenia opracowania planu szczegółowego mowy oraz samodzielnego przygotowania przemówienia na temat dostosowany do wieku i zainteresowań czytelnika — ucznia¹⁹.

Na kartach tych publikacji występowały także rozważania z zakresu logiki, np. kwestia rozumowania indukcyjnego i dedukcyjnego, analiza tzw. składowych części rozumowania (pojęcie: wstępu, tezy-założenia, rozwinięcia i zakończenia), sposoby dowodzenia (argumentacji) oraz środki rozumowania (sylogizm, klasyfikacja — podział).

Wprawdzie jeden z autorów poetyki stwierdził, iż retoryka nie podlega już żadnym prawidłom i że — „jest to już rzecz większego lub mniejszego talentu mówcy tak mowę ułożyć i wygłosić, żeby nią móc słuchaczy przekonać, wzruszyć i skłonić na swoją stronę”, jednak sposób prezentacji zagadnień z tego zakresu przeczy tej konstatacji — jest na wskroś normatywny, podobnie jak ujęcie stylistyki²⁰.

Odrębną grupę stanowiły podręczniki stylistyki praktycznej, zawierającej obok „wzorów” podstawowych i użytkowych form wypowiedzi także wskazówki stylowe (formy i wyrażenia, których należy unikać, warunki dobrego stylu, „gatunki” stylu, uwagi na temat doboru środków stylistycznych). W tych pracach łączących retorykę z epistolografią uwzględniano różne typy korespondencji: rodzinną, przemysłową i handlową²¹.

Elementy teorii wymowy przetrwały w polskich podręcznikach stylistyki w zasadzie po 1939 r., choć w wydawnictwach szkolnych o charakterze psychologizacyjno-estetycznym (np. pióra Kazimierza Wóycic-

¹⁸ C. Bogucka, C. Niewiadomska, *Nauka stylistyki...*, s. 331.

¹⁹ Np. „Mowa w obronie niesłusznie oskarżonego kolegi” (H. Galle, *Stylistyka...*, s. 177).

²⁰ W. Kokowski, *Teoria literatury polskiej...*, s. 83.

²¹ Por. uwagi na temat średniowiecznych „listowników” („artes dictaminis”) w pracy: *Wybór mów staropolskich*. Oprac. B. Nadolski. Wrocław 1961. Wśród autorów wydawanych jeszcze w latach dwudziestych podręczników do nauki stylu praktycznego wymienić należy m.in.: M. Niedźwieckiego, W. Brzezińskiego, K. Bronikowskiego, C. Bogucką, C. Niewiadomską i J. Warnkównę.

kiego i Lucjusza Komarnickiego) odwołania do retoryki były sporadyczne²².

Bardzo wyraźne wpływy retoryki odnajdujemy we francuskich podręcznikach sztuki pisania jeszcze w latach dwudziestych²³. Zachowano w nich charakterystyczne części odpowiadające działom retoryki a zarazem stadiom tworzenia („invention”, „disposition”, „élocution”) lub przy najmniej poświęcono im odrębne rozdziały.

Podręczniki szkolne były jednym ze źródeł wiadomości o dydaktyce stylistyki, źródłem tym cenniejszym, że stanowiącym inspirację dla twórców programu — ale i odwrotnie — programy wpływały na zmianę koncepcji dydaktycznej wydawnictw z tego zakresu.

Oprócz tych publikacji na początku stulecia pojawiały się prace popularnonaukowe, usiłujące dać odpowiedź na pytanie: „jak układać myśli, by być zrozumianym i odczuty”²⁴. Obok XX-wiecznych podręczników retoryki autorstwa prawników i duchownych (w zależności od typów wymowy) powstawały nieliczne prace pióra nauczycieli szkół średnich, np. Adama Cehak-Stodora z 1914 r., wskazującego na związki krasomówstwa ze stylistyką, zwłaszcza prozy, oraz logiką²⁵.

W dwudziestoleciu międzywojennym, kiedy odżyły tradycje krasomówcze, literatura metodyczna podjęła znów zagadnienia retoryki, akcentując potrzebę wskrzeszenia tej nauki w nowej postaci (albo jako odrębnego przedmiotu, albo nauczania okazjonalnie)²⁶. Zmiana ta polegać miała na zastąpieniu dawnej reprodukcji i naśladownictwa — samodzielnością i inwencją uczniów, dawnego „stylu cudzego, pożyczanego” — własnym i naturalnym, dawnej uwagi i pamięci — nauką myślenia i wyobraźni²⁷. Zwracano uwagę na to, że elementy retoryki, pojętej jako sztuka pięknego mówienia i jasnego „wysławiania się”, winny być nie-

²² L. Komarnicki, *Stylistyka polska wyjaśniona na przykładach i ćwiczeniach*, Warszawa 1910; K. Wóycicki, *Stylistyka i rytmika polska*, Warszawa 1917. Lata 1918—1939 to dalszy obieg szkolny i kolejne edycje podręczników stylistyki i teorii literatury.

²³ Np.: G. Lanson, *Conseils sur l'art d'écrire. Principes de composition et de style a l'usage des élèves des lycées et collèges et de l'enseignement primaire supérieur*, 7 éd. Paris 1909; A. Albalat, *L'art d'écrire enseigné en vingt leçons*. 25 éd. Paris 1924.

²⁴ W odniesieniu do przemówienia na pytanie to próbowała odpowiedzieć w swej pracy W. Weychertówna (*Nauka pięknego wystawiania się i pisania oraz wskazówki dla czytających książki*, Warszawa 1906).

²⁵ *Zasady i wzory krasomówstwa polskiego. Sztuka zabierania głosu w różnych okolicznościach życia codziennego*. Lwów ok. 1914 r.

²⁶ Por.: S. Kawyn, *Nauka poetyki w szkole średniej*, „Ogniwo” 1929, nr 7, s. 288—291; T. Radański, *Próba nauczania przemówienia w oparciu o klasyczną teorię wymowy (w:) Ćwiczenia w mówieniu i pisaniu w szkołach średnich*. Oprac. J. Kijas. Wyd. 2. Warszawa 1967, s. 73—80) przedruk z „Gimnazjum” 1937, nr 7—8); H. Maryański, *Kult żywego słowa*. Wyd. 2. Warszawa 1935; J. Dańcewiczowa, J. Saloni, W. Szyszkowski, *Wytyczne realizacji programu języka polskiego w nowym gimnazjum*. Kl. IV. Warszawa 1936.

²⁷ Zob.: S. Zathay, *Nauka przemawiania*, „Muzeum” 1922, nr 2, s. 185—189. Także współcześnie G. Bachelard postuluje tzw. nową retorykę, w której dochodzi do głosu spontaniczność i naturalność (por.: H. Chudak, *Stylistyka Bachelarda*, „Przegląd Humanistyczny” 1982 nr 12, s. 143—148).

odłącznym składnikiem każdego z przedmiotów nauczania. Stanowisko to dobrze ilustruje sąd o zadaniach retoryki Marii Maykowskiej, autorki *Klasycznej teorii wymowy*: „Retoryka obejmuje dwa działy — dział dydaktyki i dział krytyki literackiej i zyskuje przez to, poza ciśniejszym swym zadaniem szkolenia mówców, rozleglejsze możliwości i ogólniejsze znaczenie. Krzewi znajomość i zrozumienie arcydzieł literatury pięknej i na niej kształci smak i sąd estetyczny swych uczniów”²⁸.

Postulowano także przywrócenie nauce wymowy należnego miejsca w polonistyce gimnazjalnej, łącząc zagadnienia krasomówstwa z nauką poetyki oraz kulturą żywego słowa²⁹.

Zwłaszcza w latach trzydziestych podkreślano, iż celem tej nauki nie mogą być retoryczno-oratorskie popisy, lecz zadanie praktyczne — kształcenie „sprawności przemawianiowej”³⁰. Nauce retoryki tak pojętej towarzyszyć miała ogólnodydaktyczna zasada wiązania teorii z praktyką oraz stopniowania trudności. Wskazywano również na potrzebę zjawiska dwutorowości w edukacji z zakresu retoryki, gdyż obok kształcenia polonistycznego nauczyciele języka łacińskiego winni zaznajamiać młodzież z klasyczną teorią wymowy. Praktyczną realizacją tego postulatu było opracowanie serii wydawniczej *Tekstów łacińskich dla liceów humanistycznych i klasycznych*³¹.

Obecnie obserwujemy swoisty renesans retoryki, odkrywanie jej współczesności w badaniach literackich i lingwistycznych. Warto więc odpowiedzieć na pytanie, czy ożywienie zainteresowania naukowego retoryką w ostatnich latach miało wpływ na miejsce, jakie zajmują pojęcia retoryczne w dydaktyce polonistycznej, a w szczególności w procesie nauczania stylistyki³².

²⁸ Warszawa 1936, s. 81.

²⁹ Wiele uwag na temat przekształcania się polskiej teorii retorycznej w tzw. sztukę żywego słowa można znaleźć w pracy: *Rzymska krytyka i teoria literatury*. Oprac. S. Stabryła. Wrocław 1983.

³⁰ Por. artykuł F. Czaplí: *Ćwiczenia w przemawianiu*, „Polonista” 1936, z. 5, s. 134—138. Podobnie XVIII-wieczna retoryka szkolna preferowała sprawności językowe dostosowane do prawideł klasycznej nauki o wymowie (zob.: B. Kryda, *Szkolna i literacka działalność F. Bohomolca*, Wrocław 1979).

³¹ W serii tej ukazała się np. praca: J. Smereka, *Historia i teoria wymowy w świetle pism Cyserona*, Lwów 1937. W latach trzydziestych tzw. „formy retoryczne” mieściły się w polonistycznych programach nauczania w obrębie ćwiczeń w mówieniu i pisanu w kl. IV gimnazjum.

³² Z czasów starożytnych pochodzi pogląd, iż efekt przemówienia zależy bardziej od znajomości i stosowania zasad stylistycznych niż zawartości merytorycznej mowy (np. Goigiasz z Leontinoi). Szkolna sztuka wymowy wiąże się także z zagadnieniem niektórych metod nauczania (dyskusja, sąd literacki — tzw. mowy obrończe lub oskarżycielskie) oraz zjawiskami pozalekcyjnymi. Należy ponadto zwrócić uwagę na przydatność wiedzy retorycznej w opracowaniu rozprawki (schemat argumentacji). Związek ten wynika z faktu, iż rozprawka, przemówienie oraz dyskusja należą do wspólnej grupy tzw. rozumujących form wypowiedzi. Por. prace: *Dydaktyka ćwiczeń w mówieniu i pisanu*. Oprac. J. Bar. Opolo 1982; S. Rzęsikowski, *Próba rozwiązywania języków (w:) Ćwiczenia w mówieniu i pisanu...*, s. 84—91.

Jeśli za Gérard'em Genett'em przyjmą definicję nauki o wymowie jako systemu figur, należałoby poddać analizie dobór pojęć z zakresu metaforyki (czy tworzą one określony system, czy są zgodne z autonomicznymi zasadami nauczania literatury itp.)³³.

Pozostajmy jednak przy rozpowszechnionym rozumieniu retoryki. Dziś gdy nie jest ona samodzielną dziedziną edukacji i wobec nieznamość przez uczniów języków starożytnych, zagadnienia związane z teorią klasycznej wymowy realizują w sposób okazjonalny poloniści. Podobnie jak w przypadku stylistyki dydaktycy postulują obecnie praktyczną retorykę, daleką od scholastyki, schematyzmu i formalizmu, a więc — przepisów, wzorów i schematów. Retorykę, która m.in. przygotowywałaby do publicznych wystąpień, a nawet popisów, konkursów retorycznych i turniejów mówców, które po latach zapomnienia znów przeżywają swój rozwój³⁴.

Wprowadzenie pragmatycznie pojętego przemówienia (od dawna bowiem wymowa przestała być sztuką, by stać się sprawnością, umiejętnością mówienia), a zwłaszcza etap opracowania mowy wiąże się z potrzebą zapoznania uczniów ze stylem tej podstawowej formy wypowiedzi za pomocą odpowiednich ćwiczeń propedeutycznych kształcących sprawności w tym zakresie. Należą do nich np. ćwiczenia kompozycyjne i redakcyjne na poziomie „disposito”; stylistyczne i syntaktyczne na etapie „elocutio” (słownikowe, frazeologiczne); ćwiczenia w poprawnej wymowie oraz w estetycznym wygłaszaniu utworów w przypadku „actio” („pronuntiatio”). Jednocześnie zapoznajemy uczniów z pojęciem tzw. stylu retorycznego (monologowego), będącego jedną z odmian ogólnopolskiego stylu mówionego. Tak rozumiane lekcje retoryki pełnią podwójny cel: kształcą ekspresję słowną ucznia, poczucie odpowiedzialności za słowo, a jednocześnie uczą dostrzegania różnic między tzw. żywym słowem a słowem pisanym. Uczą nie tyle posługiwania się gotowymi środkami stylistycznymi, ale przede wszystkim — tworzenia własnych, indywidualno-autorskich, a ponadto kształcą umiejętność uzasadniania użytych w tekście środków językowych, dostosowywania stylu mowy do funkcji, jaką ma pełnić. W tym momencie warto przytoczyć niektóre z „przykazań mówcy”, pochodzące z wydanego w końcu lat czterdziestych popularnego opracowania z dziedziny retoryki: „Kształć umysł i wyobraźnię; myśl logicznie; wzbogacaj swój język. (...) Przemawiając powinieneś dążyć do osiągnięcia piękna efektu. Unikaj dlatego używania banalnych zwrotów i pospolitych określeń. Strzeż się »pustej gadaniny«. (...) Staraj się osiągnąć

³³ Figury, „Pamiętnik Literacki” 1977, z. 2, s. 295—306. Tzw. retoryczne środki stylistyczne poznają uczniowie szkół ponadpodstawowych przy okazji literatury staropolskiej zarówno na przykładzie epiki, jak i liryki.

³⁴ Od kilku już lat stały się tradycją ogólnopolskie popisy krasomówcze młodzieży szkolnej.

nać zrozumiałość i jasność mowy przez budowanie zwięzłych zdań i dobór właściwych wyrazów. Unikaj powierzchowności, nie poruszaj rzeczy nieistotnych, nie używaj obcych określeń”³⁵.

Stylistyka szkolna, w której — podobnie jak w powyższych stwierdzeniach — nie brak ustaleń normatywnych, może ułatwić opracowanie mowy pojętej jako twór samodzielny, indywidualny, nie poddający się stałym regułom i gotowym wzorcom.

³⁵ T. G o ũ t, *Jak przemawiać*, Warszawa 1947, s. 37–38.

Streszczenie

XX-wieczne związki retoryki z dydaktyką stylistyki uwidoczniły się w pełni w poetykach szkolnych o charakterze normatywnym, wydawanych do wybuchu II wojny światowej i będących jednym ze źródeł wiadomości o dydaktyce stylistyki. Artykuł zwraca uwagę na zainteresowanie problemem retoryki szkolnej w dwudziestoleciu międzywojennym a także określa współczesne miejsce zagadnień retorycznych w dydaktyce polonistycznej. Wskazuje ponadto na korelację szkolnej nauki wymowy z ćwiczeniami w mówieniu i pisaniu oraz nauczaniem stylistyki.

The 20th century relations between rhetoric and didactics of stylistics.

BARBARA BOGOŁĘBSKA

Summary

The 20th century relations between rhetoric and didactics of stylistics were richly manifested in school poetics of the normative character being one of the sources of knowledge about didactics of stylistics which were published until the outbreak of II World War.

This article draws the attention to the growth of the interest in the problem of school rhetoric between the two World Wars, and states the contemporary place of rhetorical problems in the didactics of Polish studies.

It also points out the correlation between teaching rhetoric with exercises in speaking and writing and teaching stylistics in schools.

Translated by Barbara Bogolebska